

0886. Sławcie usta Ciało

t. : Pange Lingua, ks. T. Kuryłowski

m.: I. Pfeiffer

Sław- cie u - sta Cia - ło Pa - na; Ta- jem - ni - cę peł - ną chwał,
 I Krew, źród-ło łask bez mia - na, Któ-rą w o - kup dusz i ciało
 Syn Tej, co jest Nie-ska - la - na, Król na - ro - dów prze-lać chciał.

2. Nam On dany, nam zrodzony - Z Panny czystej, niby kwiat,
 Gdy na ludzkich serc zagony, - Ziarno słowa rzucił w świat,
 W sposób iście niezgłębiony - Zamknął okres ziemskich lat!
3. Gdy ostatnia noc nastawa, - Po wieczery z braćmi współ,
 Którą odbył według prawa, - Z przepisanych mięs i ziół,
 Siebie sam Dwunastom dawa - Ręką swą na Boży stół!
4. Słowo-Ciało chleb w ofierze - Słowem w Ciało zmienia nam:
 Z wina Krew się Pańska bierze, - Chociaż zmysł nie sięga tam;
 Sercom, żądnym prawdy szczerze - Wiary głos wystarcza sam!
5. Więc Sakrament takiej miary - Wielbiąc, skłońmy twarz ze czcią:
 Niech ustąpi Obrzęd Stary - Przed Nowego Prawa Krwią:
 Niech dopełni światło wiary - Zmysłów niemoc mocą swą!
6. Rodzicowi bijmy czołem, - Zrodzonemu hymn niech brzmi:
 W pienu wdzięcznym i wesołym - Moc Im, hołd po wszystkie dni:
 Pochodzący z Obu społem - W równej niechaj będzie cześć!